

Zaawansowane rakiety wielostopniowe istniały już w XVI wieku

3 października 2021

Większość ludzi nie zdaje sobie sprawy z istnienia wielu bezcennych manuskryptów ujawniających zupełnie inne wersje dawnej historii. Wiele wskazuje na to, że technologia raketowa uważana za dorobek XX wieku, to w rzeczywistości rozwinięcie idei XVI-wiecznych inżynierów.

Mowa tu chociażby o tak zwanym rękopisie „Sibiu”, który odkryto w rumuńskim mieście o tej samej nazwie, w 1961 roku. Zawiera on ponad 450 stron z obrazami, szkicami, rysunkami i szczegółowym opisem rakiet, różnych rodzajów paliw, a nawet teoretycznych pojazdów, bardzo podobnych w swoich cechach technicznych do współczesnych statków kosmicznych.

Badacz Dow Toderiu z Uniwersytetu w Bukareszcie, który dokonał tego niezwykłego odkrycia, początkowo nie mógł uwierzyć własnym oczom. Książka została napisana w 1556 roku przez niemieckiego wynalazcę Conrada Haasa (1509-1576). Niemiec był rzekomo autorem pierwszej rakiety wielostopniowej, w historii ludzkości.

Manuskrypt, zawierał wyniki jego 25-letniej pracy, nad wynalezieniem zaawansowanych rakiet, które zdaniem niektórych badaczy, mogły już w tamtych czasach wznieść się w kosmos. Zawarto w nim również obszerne informacje na temat artylerii i balistyki, starannie zademonstrował różne typy pocisków, opisy stabilizatorów, paliwa raketowego i wielu innych teorii, które wyprzedzały ówczesny czas.

Nie jest to zresztą jedyny przykład takiej myśli inżynierskiej. Zgodnie z zapiskami historycznymi, jeszcze w 1633 roku, brat słynnego lotnika Hezarfena Ahmeda Çelebiego,

Laragi Hasan Çelebi, stworzył raketę napędzaną przez ponad 300 funtów czarnego prochu. Miał to być prezent, na cześć narodzin córki sułtana Murada Laragiego. Çelebi przetestował swoją raketę na brzegu cieśniny Bosfor, niedaleko rezydencji sułtana.

Zgodnie ze źródłami z tego okresu, wynalazca potrzebował pomocy w podpaleniu lontów jego jedynej w swoim rodzaju rakiety. Wylot okazał się sukcesem, a Laragi wzbił się w powietrze na wysokość około 300 metrów. Kiedy w rakiecie skończyło się paliwo, otworzył parę skrzydeł i gładko w wodzie, a następnie popłynął na wybrzeże. Podobnie jak jego brat, Laragi został nagrodzony za swoje osiągnięcia workiem złota.

Oczywiście trudno jest przyjąć do wiadomości, że ludzie żyjący przed setkami lat byli znacznie bardziej inteligentni niż współcześni ludzie. Dzisiejsze rakiety, powstają w oparciu o dekady badań z zakresu aerodynamiki i znacznie bardziej zaawansowane systemy sterowania niż to z co posiadali ludzie w XVI roku. Pomimo tego, bez całego zaplecza naukowego, byli oni w stanie projektować i tworzyć rakiety spełniające niemal identyczne funkcje, co współczesne pociski balistyczne. Fakt że pojedyncze osoby były do tego zdolne jest zdecydowanie zaskakujący.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl